

*Sygn. akt III AUa 963/21*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 29 października 2021 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:*

*Przewodniczący: Sędzia SA Magdalena Kostro-Wesołowska*

*Protokolant: Julia Książek*

*po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 października 2021 r. w W.*

*sprawy E. C.*

*przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.*

*o wypłatę wyrównania renty socjalnej w zbiegu z rentą rodzinną za okres od 1 grudnia 2012 roku do 30 listopada 2017 roku*

*na skutek apelacji E. C.*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych*

*z dnia 18 marca 2021 r. sygn. akt XIV U 2155/19*

**I. prostuje w komparycji zaskarżonego wyroku oznaczenie przedmiotu sprawy w ten sposób, że w miejsce „o rentę socjalną” wpisuje „o wypłatę wyrównania renty socjalnej w zbiegu z rentą rodzinną za okres od 1 grudnia 2012 roku do 30 listopada 2017 roku”;**

**II. oddala apelację;**

**III. przyznaje radcy prawnemu K. M. ze Skarbu Państwa Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie kwotę 120,00 (sto dwadzieścia 00/100) złotych, podwyższoną o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu E. C. w postępowaniu apelacyjnym.**

**Magdalena Kostro-Wesołowska**

Sygn. akt III AUa 963/21

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 18 marca 2021 r. oddalił odwołanie E. C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z 5 lipca 2019 r., znak (...), obciążając Skarb Państwa kosztami nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu odwołującej się i nakazując Kasie Sądu Okręgowego w Warszawie wypłacenie na rzecz radcy prawnego K. M. kwoty 90 zł powiększonej o stawkę podatku VAT tytułem zwrotu tych kosztów. Decyzją tą, wydaną po rozpoznaniu wniosku z 26 marca 2019 r., organ rentowy odmówił prawa do wypłaty wyrównania renty socjalnej w zbiegu z rentą rodzinną za okres od 1 grudnia 2012 r. do 30 listopada 2017 r. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zapadło na podstawie następujących ustaleń i ich oceny prawnej. Odwołująca się E. C. (ur. (...)) - pomyłka Sądu odwołująca się urodziła się (...) od 1 września 2000 r. jest uprawniona

do renty z tytułu niezdolności do pracy, początkowo z tytułu częściowej a od 25 stycznia 2013 r. z tytułu całkowitej niezdolności. Renta przysługuje ubezpieczonej na stałe (okoliczność bezsporna, akta rentowe). Na skutek wniosku z 28 grudnia 2012 r., decyzją z 21 lutego 2013 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonej prawa do renty socjalnej po ustaleniu na podstawie orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS z 25 stycznia 2013 r., że ubezpieczona jest całkowicie niezdolna do pracy i z tego tytułu wypłacana jest renta. Wniesione od powyższej decyzji odwołanie Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych oddalił wyrokiem z 17 czerwca 2014 r. w sprawie o sygn. akt XIV U 2608/13. Apelacja odwołującej się od wyroku Sądu Okręgowego została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o sygn. akt III AUa 1972/14. W dniu 18 lipca 2018 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił skargę o wznowienie postępowania zakończony wyrokiem z 23 czerwca 2016 r. (akta sprawy o sygn. XIV U 2608/13). Dalej Sąd ustalił, że prawomocnym wyrokiem z 27 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu odwołania od decyzji z 21 lutego 2013 r., przyznał ubezpieczonej prawo do renty rodzinnej od 1 grudnia 2012 r. do 31 grudnia 2017 r. Organ rentowy w dniu 12 stycznia 2018 r. wydał decyzję wykonującą powyższy prawomocny wyrok. Decyzją z 22 marca 2018 r. organ rentowy przeliczył rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i zawiesił wypłatę tego świadczenia z powodu zbiegu prawa do więcej niż jednego świadczenia. Renta z tytułu niezdolności do pracy okazała się świadczeniem mniej korzystnym niż renta rodzinna. Decyzją z 16 kwietnia 2018 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonej rentę socjalną w zbiegu z rentą rodzinną od 1 grudnia 2017 r. do 31 lipca 2019 r. (k. 5 akt dot. renty socjalnej). Odwołująca się zakwestionowała tę decyzję. Złożone przez nią odwołanie zainicjowało postępowanie sądowe pod sygn. akt XIV U 319/19. W sprawie tej odwołująca się na rozprawie w dniu 26 marca 2019 r. wniosła o przyznanie prawa do renty socjalnej w zbiegu z rentą rodzinną za okres od 1 grudnia 2012 r. do 30 listopada 2017 r., jednocześnie oświadczając że nie kwestionuje świadczeń na przyszłość przyznanych decyzją z 16 kwietnia 2018 r. na okres od 1 grudnia 2017 r. do 31 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>(10)</sup> § 2 k.p.c. przekazał sprawę do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. celem rozpoznania i wydania decyzji w przedmiocie wniosku odwołującej się o przyznanie prawa do renty socjalnej w zbiegu z rentą rodzinną za okres od 1 grudnia 2012 r. do 30 listopada 2017 r. W odwołaniu od zaskarżonej decyzji wydanej w wyniku rozpoznania powyższego wniosku odwołująca się wniosła o jej zmianę i przyznanie prawa do renty socjalnej w zbiegu z rentą rodzinną za okres od 1 grudnia 2012 r. do 30 listopada 2017 r. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Postanowieniem z 9 stycznia 2020 r. Sąd ustanowił dla E. C. pełnomocnika z urzędu. Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie wyżej wymienionych dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w tym w aktach organu rentowego. Treść jak i forma przedłożonych dokumentów nie budziły zastrzeżeń i wątpliwości stron, nie ujawniły się też takie okoliczności, które należałoby brać pod uwagę z urzędu, a które podważałyby wiarygodność tej kategorii dowodów i godziły w ich moc dowodową od strony materialnej czy formalnej. Dokumenty urzędowe stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 k.p.c.). Przy takich ustaleniach Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. Stwierdził, że spór w sprawie sprowadzał się do kwestii, czy zachodziły podstawy do wypłaty świadczenia rentowego (renty socjalnej) w zbiegu z rentą rodzinną za okres od 1 grudnia 2012 r. do 30 listopada 2017 r. Bezsprzecznie prawo do renty rodzinnej za ten okres zostało wstecznie potwierdzone wyrokami sądu. Spowodowało to odpadnięcie prawa do renty „zwykłej”. Można w tej sytuacji rozpatrywać prawo do renty socjalnej (po 2012 r.), skoro przysługiwała renta rodzinna, a odpadło prawo do renty „zwykłej”. Jednakże w świetle obowiązujących przepisów oraz poglądu wyrażonego na gruncie sprawy III AUa 1972/14 (k. 164 - akt j. w.) ewentualne ustalenie prawa do renty rodzinnej nie powoduje, iż ubezpieczona przestała spełniać przesłanki do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a tym samym nie będzie uprawniona do świadczenia w postaci renty socjalnej. Zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 1270, aktualnie tekst jednolity: Dz. U. z 2020 r. poz. 1300, dalej jako: ustawa o rencie socjalnej), renta socjalna nie przysługuje osobie uprawnionej do renty z tytułu niezdolności do pracy. Wypełnienie hipotezy norm prawnych zawartych w przepisach ustanawiających negatywne przesłanki przyznania renty, zgodnie z ich wykładnią gramatyczną, oznacza, że prawo do renty socjalnej nie może zostać przyznane. W art. 7 ust. 1 ustawy nie chodzi o samą niemożność wypłaty określonego świadczenia, lecz o prawo do niego, zwłaszcza, że prawo do świadczeń określonych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS (...) powstaje ex lege i co do zasady nie jest uzależnione od złożenia wniosku, czy wydania decyzji w tym przedmiocie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 4 listopada 2014 r., I UK 100/14, Lex 1567460). Dodatkowo Sąd wskazał, że analiza pozytywnych przesłanek nabycia prawa do świadczenia,

którego domaga się ubezpieczona (art. 2 i art. 4 ustawy), wśród których brak jest wymogu posiadania jakiegokolwiek stażu ubezpieczeniowego, jednoznacznie prowadzi do wniosku, że jest ono przyznawane osobom, które ze względu na stan zdrowia powodujący całkowitą niezdolność do pracy powstałą wskutek naruszenia sprawności organizmu powstałego przed wejściem na rynek pracy, nie miały możliwości „wypracowania” stażu ubezpieczeniowego, który dawałby im podstawę do skutecznego ubiegania się przynajmniej o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Renta socjalna stanowi więc świadczenie o charakterze zabezpieczającym, kompensującym brak możliwości uzyskania uprawnień do świadczeń z systemu ubezpieczeń społecznych, a jej celem jest zapewnienie osobie spełniającej ustawowe warunki do przyznania tego świadczenia środków finansowych niezbędnych do życia. Dalej Sąd Okręgowy wywiódł, że analiza materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy wskazuje, że ubezpieczona nie jest osobą, która nie wypracowała stażu ubezpieczeniowego. Odwołująca się bowiem w okresie od 1987 r. do 1999 r. była zatrudniona w (...), w pełnym wymiarze czasu pracy. Dodatkowo z akt organu rentowego wynika, że ubezpieczona uzyskała prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy na mocy decyzji z 1 września 2000 r., początkowo do renty z tytułu częściowej niezdolności a następnie od 2013 r. - całkowitej, na stałe. Co prawda, realizacja tego prawa uległa zawieszeniu, ale stało się tak wyłącznie z uwagi na to, że ubezpieczonej przysługuje inne świadczenie, którego wysokość jest korzystniejsza (prawo do renty rodzinnej). Według Sądu Okręgowego niesporne okoliczności faktyczne sprawy pozwalają przyjąć, że negatywne przesłanki przyznania renty socjalnej przewidziane w art. 7 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej zostały przez ubezpieczoną spełnione. Fakt zawieszenia wypłaty renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy nie powoduje, że ubezpieczona utraciła do niej prawo. Okoliczność ujęcia w ustawie, w art. 9 ustawy o rencie socjalnej, zbiegu uprawnień do renty socjalnej z uprawnieniem do renty rodzinnej nie ma w sprawie znaczenia, gdyż na przeszkodzie ustalenia prawa do renty socjalnej nie stoi prawo do renty rodzinnej, lecz prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Sąd Najwyższy wyroku z 17 kwietnia 2013 r. (sygn. akt III AUa 1538/12 – wskazana omyłkowo, gdyż to nie jest sygnatura sprawy Sądu Najwyższego) zauważył, że charakter prawny renty rodzinnej jest odmienny od świadczeń wymienionych w art. 7 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej. Dlatego też, jeśli o rentę socjalną ubiega się osoba, która nie tylko spełnia warunki nabycia prawa do któregośkolwiek ze świadczeń wymienionych w art. 7 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, ale również posiada ustalone prawo do któregośkolwiek z tych świadczeń, to przyznanie jej prawa do renty socjalnej nie jest możliwe, gdyż byłoby to sprzeczne z celem ustawy, dla którego renta socjalna została ustanowiona. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał, że organ rentowy zasadnie odmówił skarżącej prawa przyznania renty socjalnej w zbiegu z rentą rodzinną za okres od 1 grudnia 2012 r. do 30 listopada 2017 r., ponieważ w tym okresie odwołująca się była uprawniona do renty z tytułu niezdolności do pracy. Kierując się tymi względami Sąd Okręgowy w pkt. 1 sentencji na podstawie art. 477<sup>(14)</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie. Odwołująca się korzystała z pomocy pełnomocnika z urzędu, w związku z czym Sąd przyznał ze Skarbu Państwa - Kasy Sądu Okręgowego w Warszawie radcy prawnemu K. M. kwotę 90 złotych powiększoną o stawkę podatku VAT, na podstawie § 4 oraz § 15 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2019 r. poz. 68). Apelację od wyroku od Sądu Okręgowego złożyła działając przez pełnomocnika odwołująca się. Apelująca zaskarżyła wyrok w pkt. 1, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 7 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej przez jego zastosowanie i uznanie przez Sąd, że zachodzą negatywne przesłanki przyznania renty socjalnej wskazane w przedmiotowym przepisie, w związku z czym odwołującej się nie przysługuje prawo do renty socjalnej w zbiegu z rentą rodzinną za okres od 1 grudnia 2012 r. do 30 listopada 2017 r. Apelująca wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez przyznanie jej prawa do renty socjalnej w zbiegu z rentą rodzinną za okres od 1 grudnia 2012 r. do 30 listopada 2017 r. oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu. Równocześnie pełnomocnik oświadczyła, że koszty te nie zostały pokryte w całości ani w części. Wniosła też o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z 11 maja 2021 r. na okoliczność stanu zdrowia odwołującej się. W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że skoro odwołująca się spełniała przesłanki do przyznania jej renty socjalnej w dniu 1 grudnia 2017 r., renta ta przysługuje jej także za wcześniejsze okresy, przed grudniem 2017 r. Sąd stoi na stanowisku, iż ustalenie prawa do renty rodzinnej nie spowodowało, że odwołująca się przestała spełniać przesłanki nabycia prawa do renty socjalnej. Jak zatem stanowisko Sądu ma się do decyzji ZUS, który w dniu 16 kwietnia 2018 r. przyznał odwołującej się prawo do renty socjalnej w zbiegu z rentą rodzinną, pomimo iż w tym dniu spełniała ona także przesłanki do nabycia renty z tytułu niezdolności do pracy. Sąd

Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje. W pkt. I sentencji Sąd Apelacyjny sprostował w komparacji zaskarżonego wyroku niedokładność w oznaczeniu przedmiotu sprawy w ten sposób, że w miejsce „o rentę socjalną” wpisał „o wypłatę wyrównania renty socjalnej w zbiegu z rentą rodzinną za okres od 1 grudnia 2012 roku do 30 listopada 2017 roku”. Sprostowania Sąd Apelacyjny dokonał na podstawie art. 350 § 3 w zw. § 1 art. 350 k.p.c. Apelacja podlega oddaleniu z tym, że podstawę faktyczną rozstrzygnięcia należało uzupełnić na podstawie materiału dowodowego zebranego przed Sądem Okręgowym i przeprowadzonego w postępowaniu apelacyjnym dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy o sygn. III AUa 174/18 ze skargi odwołującej się o wznowienie postępowania w sprawie III AUa 1972/14. I tak odwołująca się, będąc uprawnioną od 1 września 2000 r. do renty (ostatecznie) stałej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, zgłosiła w dniu 28 grudnia 2012 r. wnioski o dwa świadczenia: o rentę rodzinną po zmarłej matce oraz o rentę socjalną. Decyzją z 21 lutego 2013 r., znak (...) organ rentowy odmówił odwołującej się prawa do renty socjalnej z tego względu, że „renta socjalna nie przysługuje osobie uprawnionej do renty z tytułu niezdolności do pracy”, a wnioskodawczyni pobiera rentę z tytułu niezdolności do pracy od 1 września 2000 r. Wyrokiem z 17 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wniesione od tej decyzji odwołanie w sprawie pod sygn. akt XIV U 2608/13. Apelację odwołującej się od powyższego wyroku Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem z 23 czerwca 2016 r., sygn. akt III AUa 1972/14. Sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku z 23 czerwca 2016 r., co podniósł Sąd pierwszej instancji w rozpoznawanej sprawie, stwierdził, że ewentualne ustalenie prawa do renty rodzinnej dla odwołującej się (wówczas w toku pozostawała sprawa z odwołania od decyzji odmawiającej prawa do renty rodzinnej - dopisek Sądu Apelacyjnego) nie spowoduje, że przestanie ona spełniać warunki do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a tym samym nie będzie uprawniona do tego świadczenia. W takiej sytuacji doszłoby do zbiegu świadczeń, o jakim mowa w art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 2021r. poz. 291, dalej jako: ustawa emerytalna). W sprawie powyższej o sygn. akt III AUa 1972/14 odwołująca się w dniu 7 lutego 2018 r. wniosła skargę o wznowienie postępowania zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 23 czerwca 2016 r. powołując się na to, że po prawomocnym rozstrzygnięciu sprawy zaistniały okoliczności mające wpływ na wynik sprawy, które nie były znane organowi rentowemu, gdy wydawał decyzję w dniu 21 lutego 2013 r. odmawiającą prawa do renty socjalnej. Odwołująca się podniosła, że podstawą jej skargi o wznowienie postępowania jest otrzymany w dniu 17 listopada 2017 r. prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego „w sprawie uzyskania przez nią prawa do renty rodzinnej na okres 5. lat, tj. od 1 grudnia 2012 r. do 31 grudnia 2017 r.”, o którym Sąd Apelacyjny wyrokując 23 czerwca 2016 r. nie mógł wiedzieć, ponieważ postępowanie w sprawie przyznania renty rodzinnej było w toku. Sąd Apelacyjny wyrokiem z 18 lipca 2018 r. w sprawie o sygn. akt III AUa 174/18 oddalił skargę o wznowienie postępowania (dołączone akta sprawy o sygn. III AUa 174/18). Wniosek o rentę rodzinną z 28 grudnia 2012 r. został rozpoznany decyzją odmowną również z 21 lutego 2013 r. Wyrokiem z 27 stycznia 2017r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XIV U 2585/13 zmienił decyzję z 21 lutego 2013 r. w ten sposób, że przyznał odwołującej się E. C. prawo do renty rodzinnej od 1 grudnia 2012 r. do 31 grudnia 2017 r. Apelację organu rentowego od powyższego wyroku Sąd Apelacyjny w sprawie o sygn. akt III AUa 522/17 oddalił wyrokiem z 7 listopada 2017 r. W dniu 12 stycznia 2018 r. wydana została decyzja wykonująca prawomocny wyrok Sądu Okręgowego. Na mocy tej decyzji organ rentowy przyznał rentę rodzinną na okres od 1 grudnia 2012 r. do 31 grudnia 2017 r. i wypłacił wyrównanie z racji tego, że renta rodzinna jest świadczeniem korzystniejszym od renty z tytułu niezdolności do pracy, której wypłata została wstrzymana (według decyzji rentę z tytułu niezdolności do pracy zawieszono). Z uwagi na to, że okres, na jaki przyznana została renta rodzinna, zbliżał się ku końcowi, skarżąca w dniu 8 grudnia 2017 r. wystąpiła z nowymi wnioskami: o rentę rodzinną i rentę socjalną. Odwołująca się przyznała na rozprawie apelacyjnej, że występowała tylko z tymi dwoma wnioskami o rentę socjalną (późniejsze wnioski z 2019 r. nie mają znaczenia w sprawie). Decyzją z 16 marca 2018 r. (o przeliczeniu renty rodzinnej) organ rentowy, po rozpoznaniu powyższego wniosku o rentę rodzinną, podjął wypłatę tego świadczenia od 1 stycznia 2018 r., tj. od daty ustania prawa do renty rodzinnej, stwierdzając uprawnienie do tego świadczenia do 31 lipca 2019 r. Wniosek o rentę socjalną z 8 grudnia 2017 r. został rozpoznany decyzją z 16 kwietnia 2018 r. o przyznaniu renty socjalnej. Wnioskodawczyni przyznano rentę socjalną w zbiegu z rentą rodzinną od 1 grudnia 2017 r. do 31 lipca 2019 r., tj. od miesiąca złożenia wniosku o rentę socjalną. Decyzją podjętą również 16 kwietnia 2018 r. o przeliczeniu renty rodzinnej, organ rentowy przeliczył rentę rodzinną w zbiegu z rentą socjalną od 1 grudnia 2017 r., czyli od miesiąca złożenia wniosku o rentę socjalną. Sporna decyzja zapadła po rozpoznaniu wniosku z 26 marca 2019 r., opisanego przez Sąd Okręgowy powyżej. Decyzją tą odmówiono skarżącej prawa do wypłaty wyrównania

renty socjalnej w zbiegu z rentą rodzinną za okres od 1 grudnia 2012 r. do 30 listopada 2017 r. W jej uzasadnieniu organ rentowy podniósł, że renta socjalna nie przysługuje m.in. osobie uprawnionej do renty z tytułu niezdolności do pracy. Organ rentowy powołał się na wyrok Sądu Okręgowego w przedmiocie prawa do renty socjalnej z 17 czerwca 2014r. (XIV U 2608/13), prawomocny na skutek oddalenia apelacji odwołującej się w sprawie III AUa 1972/14 oraz na oddalenie skargi o wznowienie postępowania wniesionej w tej ostatniej sprawie i stwierdził, że z powyższego wynika, że kwestia renty socjalnej przed 1 grudnia 2017 r. została rozstrzygnięta prawomocną decyzją. Zgodnie zaś z art. 11 ustawy o rencie socjalnej postępowanie w sprawie przyznania renty socjalnej wszczynają się na podstawie wniosku osoby zainteresowanej. Wniosek o rentę socjalną zgłoszony 8 grudnia 2017 r. został rozpoznany decyzją z 16 kwietnia 2018 r. przyznającą rentę socjalną w zbiegu z rentą rodzinną od 1 grudnia 2017 r. W takiej sytuacji, według organu rentowego, brak jest podstaw do wypłaty renty socjalnej w zbiegu z rentą rodzinną za okres objęty sporem. Na rozprawie apelacyjnej odwołująca się podniosła, że nie jest dla niej zrozumiałe, dlaczego od 1 grudnia 2017 r. Zakład wypłaca jej świadczenia w zbiegu, a nie może uczynić tego za sporny okres, twierdząc że „są przesłanki negatywne”. Sąd Apelacyjny podzieliła dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę zaskarżonej decyzji jako prawidłowej. Zważyć należy, że zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej w przypadku zbiegu uprawnień do renty socjalnej z uprawnieniem do renty rodzinnej kwota renty socjalnej ulega takiemu obniżeniu, aby łączna kwota obu świadczeń nie przekraczała 200% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Kwota obniżonej renty socjalnej nie może być niższa niż 10% kwoty najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Odwołująca się domaga się wypłaty wyrównania renty socjalnej w zbiegu z rentą rodzinną za okres od 1 grudnia 2012 r. do 30 listopada 2017 r. Takie żądanie w zaistniałym stanie rzeczy, co przyjął Sąd Okręgowy, nie może zostać uwzględnione. Wyrokiem sądu ubezpieczeń społecznych, który uprawomocnił się 23 czerwca 2016 r., zostało bowiem przesądzone, że skarżące nie przysługuje prawo do renty socjalnej. Wyrokiem tym wydana przez organ rentowy po rozpoznaniu wniosku z 28 grudnia 2012 r. decyzja z 21 lutego 2013 r. odmawiająca prawa do renty socjalnej została uznana za prawidłową. Oznacza to, że kwestia prawa do renty socjalnej od dnia 1 grudnia 2012 r. została prawomocnie osądzona ze skutkiem związania wynikającym z art. 365 § 1 k.p.c. Przepis ten stanowi, że orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Analiza tego przepisu prowadzi do wniosku, że moc wiążąca orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) może być rozważana tylko wtedy, gdy rozpoznawana jest inna sprawa niż ta, w której wydano poprzednie orzeczenie oraz gdy kwestia rozstrzygnięta innym wyrokiem stanowi zagadnienie wstępne. Właściwość ta występuje w rozpoznawanej sprawie, której przedmiot nie jest identyczny ze sprawą zakończoną wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 23 czerwca 2016 r. (XIV U 1972/14). Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia sądu charakteryzuje się dwoma aspektami. Pierwszy z nich odnosi się tylko do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia. Ten aspekt występuje, gdy w poprzednim postępowaniu, w którym zapadło prawomocne orzeczenie, nie brała udziału choćby jedna ze stron nowego postępowania, a nie jest ona objęta prawomocnością rozszerzoną. Nie można bowiem takiej strony obciążać dalszymi skutkami wynikającymi z prawomocnego orzeczenia. Drugi aspekt mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia jest określony jako walor prawny rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia. Jest on ściśle związany z powagą rzeczy osądzonej (art. 366 § 1 k.p.c.) i występuje w nowej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, choć przedmiot obu spraw jest inny. W nowej sprawie nie może być wówczas zastosowany negatywny (procesowy) skutek powagi rzeczy osądzonej, polegający na niedopuszczalności ponownego rozstrzygnięcia tej samej sprawy. Występuje natomiast skutek pozytywny (materialny) rzeczy osądzonej, przejawiający się w tym, że rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu (rzecz osądzona) stwarza stan prawny taki, jaki z niego wynika. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, a więc w ostatecznym rezultacie procesu uwzględniającym stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy. Taka jest treść prawomocnego orzeczenia, o którym stanowi art. 365 § 1 k.p.c., a więc treść wyrażonej w nim indywidualnej i konkretnej normy prawnej. A zatem w kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może być ona już ponownie badana. Związanie orzeczeniem oznacza zatem zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 listopada 2013 r., II PK 438/13, LEX nr 140888 i powołane tam orzecznictwo; a także wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2018 r., II UK 713/16, LEX nr 2490065 i przywołane tam orzecznictwo). Sądy rozpatrujące spory pomiędzy tymi samymi stronami muszą respektować wiążące osądzenie takich samych istotnych kwestii prawnych w sposób wynikający z prawomocnych

wcześniejszych wyroków sądowych. W kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się taka sama istotna kwestia prawna, nie może ona być ponownie badana ani weryfikowana w inny sposób, a w szczególności sprzecznie z poprzednio dokonany prawomocnym negatywnym osądem. Takie wiążące związanie oznacza jurysdykcyjny zakaz dokonywania ustaleń lub ocen prawnych sprzecznych z prawomocnie osądzoną kwestią. Odniesienie powyższego do okoliczności sprawy prowadzi do wniosku, że, po pierwsze, na skutek wniosku z 28 grudnia 2012 r. nastąpiło prawomocne przesądzenie o braku uprawnienia odwołującej się do renty socjalnej ze względu na wystąpienie negatywnej przesłanki z art. 7 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, po drugie, jest ono wiążące w niniejszej sprawie i stoi na przeszkodzie wypłacie wyrównania renty socjalnej w zbiegu z rentą rodzinną za sporny okres, w sytuacji gdy z następnym wnioskiem o rentę socjalną odwołująca się wystąpiła 8 grudnia 2017 r. Rację miał więc organ rentowy powołując się też na art. 11 ustawy o rencie socjalnej, który w ust. 1 stanowi, że postępowanie w sprawie przyznania renty socjalnej wszczyna się na podstawie wniosku osoby ubiegającej się o rentę socjalną lub jej przedstawiciela ustawowego. W konsekwencji skoro w okresie od 1 grudnia 2012 r. do 30 listopada 2017 r. odwołująca się nie była uprawniona do renty socjalnej, stąd jej roszczenie o wypłatę wyrównania renty socjalnej w zbiegu z rentą rodzinną na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej nie mogło zostać uwzględnione, przy czym ustawowy zwrot „zbieg uprawnień do renty socjalnej z uprawnieniem do renty rodzinnej”, jakim posługuje się powołany wyżej art. 9 ust. 1, oznacza zbieg uprawnień ustalonych przez organ rentowy (chodzi o wypłatę). Sąd Okręgowy odwołał się w pisemnym uzasadnieniu do art. 7 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej i jego wykładni w ramach oceny prawnej dokonanej przez Sąd Apelacyjny w sprawie III AUa 1972/14, wiążącej w niniejszej sprawie. Przepis ten jednak nie znajdował zastosowania. Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowił art. 9 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej; w spornym okresie ze względu na prawomocne orzeczenie sądu ubezpieczeń społecznych w przedmiocie odmowy prawa do renty socjalnej (na wniosek z 28 grudnia 2012 r.) nie doszło do zbiegu uprawnień do renty socjalnej z uprawnieniem do renty rodzinnej. Zatem zarzucane naruszenie art. 7 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej nie mogło odnieść zamierzonego skutku. Kierując się powyższymi względami Sąd Apelacyjny z mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w pkt. II sentencji. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny rozstrzygnął w pkt. III sentencji na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r. poz. 68). Zgodnie z art. 15zsz<sup>(1)</sup> ust. 1 pkt 4 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1842), w brzmieniu nadanym ustawą z 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2021 r. poz. 1090), obowiązującym od 3 lipca 2021 r., w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów kodeksu postępowania cywilnego w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego. Zasada ta, zgodnie z art. 6 ust. 1 i 2 powołanej ustawy z 28 maja 2021 r., znajduje zastosowanie do wszystkich spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie. Takí stan prawny, zważywszy na datę wydania niniejszego orzeczenia, uzasadniał rozpoznanie przedmiotowej sprawy w składzie jednego sędziego, wylosowanego uprzednio po wpływie sprawy sędziego referenta.

Magdalena Kostro-Wesołowska